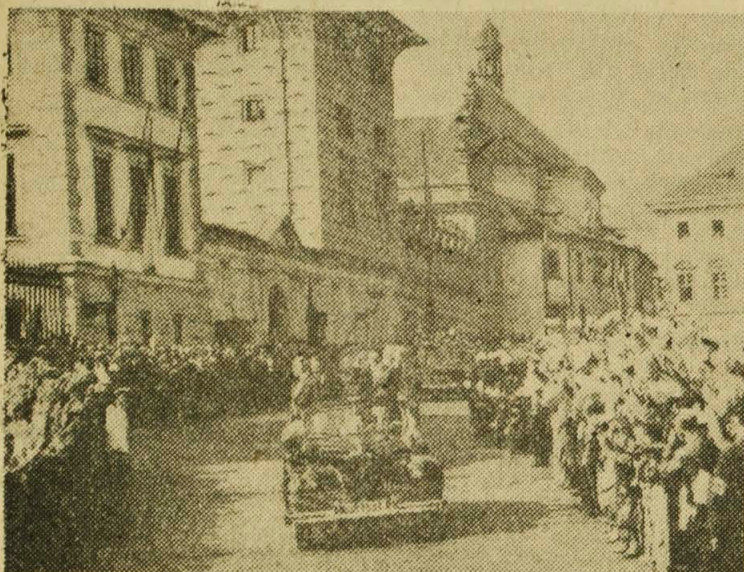


Wizyta przyjaźni w Czechosłowacji



NA ZDJĘCIU: wiązanki kwiatów od najmłodszych mieszkańców Pragi dla 1 sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki i prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza.



NA ZDJĘCIU: członkowie polskiej delegacji partyjno-rządowej z 1 sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką i prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na trasie przejazdu w Pradze.



NA ZDJĘCIU: rozmowy na zamku hradeckim w Pradze. Z prawej delegacja PRL, z lewej — delegacja CSRS. CAF — fot. Grzęda

Wiceminister Oświaty Ferdynand Herok na Białostocczyźnie

W Białymstoku bawił wczoraj wiceminister Oświaty — Ferdynand Herok. Celem tej wizyty było zapoznanie się z realizacją zadań szkolnictwa podstawowego na Białostocczyźnie w związku z nowym rokiem szkolnym oraz przygotowaniami do reformy szkolnictwa.

W godzinach przedpołudniowych wiceminister spotkał się z I Studium Nauczycielskim z inspektorami oświaty z całego województwa. W spotkaniu udział wzięli kurator — Czesław Łojko, przewodniczący Zarządu Oświaty ZNP — Jan Janicki i kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Walenty Awier.

Po wystąpieniu relacji o pracy placówek oświatowych w województwie wiceminister stwierdził z zadowoleniem, że województwo nasze dobrze realizuje politykę oświatową.

W godzinach popołudniowych wiceminister udał się do kilku miejscowości województwa celem odwiedzenia szkół.

Propozycja Mendes-France'a

PARYŻ (PAP) 26. 9.

Były premier Francji Pierre Mendes-France wypowiedział się

za utworzeniem we Francji tymczasowego gabinetu przejściowego w celu zlikwidowania niebezpieczeństwa wybuchu wojny domowej.

Spaak o rozmowach z Chruszczowem

PARYŻ (PAP) 26. 9.

Belgijski minister Spraw Zagranicznych, Paul - Henri Spaak oświadczył w poniedziałek na przyjęciu wydanym w Brukseli z okazji rozpoczęcia „naukowej konferencji na szczycie”, iż powrócił przekonany z Moskwy, po swej niedawnej rozmowie z premierem Chruszczowem, że rokowania Wschód — Zachód są możliwe i mogą być owocne. Bedziemy mogli przekonać się o tym — dodał minister — w ciągu najbliższych dni lub tygodni.

★ Trwają rozmowy ★ Przyjęcie na zamku hradeckim ★ Zwiedzanie Pragi ★ Galowe przedstawienie w operze ★ Prasa czechosłowacka o pobycie gości z Polski

Drugi dzień pobytu polskiej delegacji w Czechosłowacji

PRAGA (PAP) 26. 9.

26 bm. jest drugim dniem pobytu polskiej delegacji partyjno-rządowej w Pradze, bawiącej w Czechosłowacji z wizytą przyjaźni. W godzinach przedpołudniowych członkowie delegacji polskiej kontynuowali rozmowy z delegacją partyjno-rządową Czechosłowacji. Rozmowy te, podobnie jak w dniu poprzednim, prowadzone były w salach zamku praskiego.

W godzinach popołudniowych delegacja polska zwiedziła Pragę, a wieczorem udała się do opery, gdzie obejrzała galowe przedstawienie znanej opery Dvorzaka „Rusalka”.

PRAGA (PAP) 26. 9.

W poniedziałek w godzinach wieczornych pierwszy sekretarz KC KPCz i prezydent Republiki Antonín Novotný wydał w salach praskiego zamku uroczyste przyjęcie na cześć polskiej delegacji partyjno-rządowej, bawiącej w Czechosłowacji z wizytą przyjaźni. Polska delegacja partyjno-rządowa przybyła na przyjęcie z pierwszym sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką i prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Ze strony czechosłowackiej na przyjęcie przybyli członkowie Biura Politycznego KC KPCz, członkowie rządu czechosłowackiego, wybitni działacze partyjni i społeczni Czechosłowacji, przewodniczący stronnictw politycznych i generalicja. Obecni byli członkowie i szefowie

korpusu dyplomatycznego akredytowani w Czechosłowacji.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

PRAGA (PAP) 26. 9.

Cała wtorkowa prasa czechosłowacka zamieściła na pierwszych kolumnach relacji (Ciąg dalszy na str. 2)

Wystawa „Za wolność waszą i naszą”

25. bm. w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie została otwarta z okazji 25-lecia walk Polaków o wolność Hiszpanii wystawa pn. „Za wolność waszą i naszą”. W uroczystości wzięło udział kilkudziesięciu weteranów walk w Hiszpanii.

Otwarcia wystawy dokonał sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński. W okolicznościowym przemówieniu mówca przypomniał historię bohaterskich walk ludu hiszpańskiego przeciw faszyzmu i stowarzyszonej rebelii oraz udział w nich ochotniczych oddziałów Polaków. W wojnie tej brało udział ok. 5.000 polskich patriotów, z których ponad 3.000 poległo na ziemi hiszpańskiej.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 65.165

A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ FEDERACYJNEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 229 (3150) Środa, 27. IX. 1961 r. Cena 50 gr

Z obrad sesji WRN

Wojewódzka Rada Narodowa uchwaliła plan gospodarczy na lata 1961—1965

Jak już informowaliśmy, 25 i 26 bm. trwały dwudniowe obrady III w bieżącej kadencji sesji

Wojewódzkiej Rady Narodowej. W drugim dniu obrad w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad projektem 5-letniego planu rozwoju gospodarczego Białostocczyzny na lata 1961-65.

Najwięcej uwag i wniosków zgłoszonych na sesji przez radnych, dotyczyło sprawy uprzemysłowienia województwa i dalszej aktywizacji małych miast, zaniebawianych pod względem gospodarczym. Z wnioskiem zlokalizowania zakładu przemysłowego na ich terenie wystąpili m. in. przedstawiciele Bielska-Podlaskiego, Moniek, Wysokiego Mazowieckiego i innych.

Z ramienia Klubu Radnych ZSL wypowiedział się w sprawie projektu planu 5-letniego poseł na Sejm PRL — Jan Ryznar. W zgłoszonych do planu wnioskach i uwagach J. Ryznar mówił o możliwościach zwiększenia efektywności nakładów inwestycyjnych i konieczności wypowiedzenia zdecydowanej walki marnotrawstwu. Szczególnie dużo uwagi mówca poświęcił zagadnieniom związanym z rolnictwem. Mówił o osiągnięciach i brakach w prowadzonych robotach melioracyjnych i o pracy gromadzkich rad narodowych. Poseł J. Ryznar poruszył tak-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Obrady burmistrzów w Coventry

LONDYN (PAP) 26. 9.

Na poniedziałkowym popołudniowym posiedzeniu obradującego w Coventry zjazdu burmistrzów 9 miast, m. in. również Warszawy, omawiano projekt apelu do burmistrzów wszystkich miast na świecie.

**Już jutro
zamieścimy
jesiennie-zimowy
rozkład
jazdy PKP**

Z obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP) 26. 9.

Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Zgromadzenie Ogólne NZ, po wysłuchaniu przemówienia prezydenta Peru, Prado, który występował w ramach debaty generalnej, przeszło do rozpatrywania zaleceń Komisji Ogólnej ONZ w sprawie porządku dziennego. Na wstępie, mimo sprzeciwu delegata Portugalii, Zgromadzenie Ogólne postanowiło włączyć do porządku dziennego sprawę sytuacji w Angoli. Bez głosowania postanowiono również przedyskutować sprawę polityki rasistowskiej w Republice Południowo - Afrykańskiej.

Następnie przystąpiono do debaty nad sprawą konieczności zawarcia układu o zakazie doświadczeń z bronią jądrową. Delegaci ZSRR, Polski (przemówienie wiceministra Winiewicza — zamieszczamy na str. 2) i Czechosłowacji zaproponowali, by sprawę zawarcia traktatu o zakazie doświadczeń z bronią jądrową przedyskutować w ramach ogólnego problemu całkowitego i powszechnego rozbrojenia. Podkreślili oni, że w obecnych warunkach, kiedy mocarstwa zachodnie prowadzą wzmożony wyścig zbrojeń, odrywanie sprawy zakazu doświadczeń od ogólnego problemu rozbrojenia może jedynie wprowadzić w błąd światową opinię publiczną. Mimo to Zgromadzenie 85 głosami przy trzech wstrzymujących się (Gwinea, Irak i Mali) oraz 10 głosujących przeciwko (kraje socjalistyczne plus Kuba) zatwierdziło propozycję W. Brytanii i USA

omówienia sprawy zakazu doświadczeń z bronią nuklearną na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Z kolei Zgromadzenie Ogólne 48 głosami, przy 35 wstrzymujących i 14 przeciwko włączyło do porządku dziennego tzw. „problem tybetański”. Przeciwno tej decyzji zaprotestował delegat radziecki, podkreślając, że Tybet był i jest nieodłączną

(Ciąg dalszy na str. 2)

12 rocznica powstania Chińskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA (PAP) 26. 9.

W dniu 1 października br. przypada 12 rocznica powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

Z tej okazji 29 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbędzie się uroczysta akademicka, zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu.

30 bm. Polskie Radio i Telewizja transmitować będą przemówienie ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Pingnana.

We wszystkich województwach, w zakładach pracy i w okręgach wiejskich miej-

scowe komitety Frontu Jedności Narodu przygotowują akademie, wieczornice i odczyty poświęcone osiągnięciom narodu chińskiego i sukcesom socjalistycznego budownictwa w ChRL. W wielu z tych uroczystości wezmą udział członkowie ambasady ChRL w Warszawie oraz chińscy studenci studiujący na polskich uczelniach wyższych.

POGODA

DZIŚ zachmurzenie umiarkowane. W godzinach wieczornych możliwe drobne opady deszczu. Temperatura maksym. 16 st. C. Wiatry słabe, z kierunków zmiennej.

JUTRO bez zmian.

Przemówienie J. Winiewicza wygłoszone 25 bm. na sesji ONZ (Skrót)

NOWY JORK (PAP) 26. 9.

W dniu 25 bm. podczas debaty w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ nad sprawą wzięcia do porządku dziennego sprawy zaprzestania prób z bronią jądrową jako osobnego punktu odrwanego od problemu powszechnego i

Drugi dzień pobytu polskiej delegacji w Czechosłowacji

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cje z przebiegu pierwszego dnia wizyty polskiej delegacji partyjno - rządowej w Pradze. Dzienniki podały obszernie opisy serdecznego przyjęcia, jakie Praga zgromadziła gościom z Polski stwierdzając, że przedstawiciele bratniej Polski powitali 200 tysięcy mieszkańców stolicy.

„Kilkukilometrowe gęste szpalery rozradowanych i rozentuzjuszowanych ludzi, dziesiątki i setki transparentów mówiły o wielkiej przyjaźni, jaką żywi nasz lud do bratniego ludu polskiego” — pisze w sprawozdaniu wtorkowe „Rude Pravo”.

Sprawozdania są bogato ilustrowane zdjęciami z przejazdu delegacji polskiej ulicami stolicy CSRS, fotografiami poszczególnych członków delegacji, zdjęciami Władysława Gomułka, witanego przez tłumy zgromadzone na trasie przejazdu z dworca głównego na zamek praski.

Dzienniki publikują w dalszym ciągu liczne artykuły o Polsce.

Z obrad sesji WRN

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ze sprawę budowy urządzeń komunalnych na wsi i wskazał na możliwości uzyskania dodatkowych milionów złotych na potrzeby wsi. Chodzi tylko o większe zainteresowanie tą kwestią powiatowych rad narodowych. W swoim wystąpieniu J. Ryżnar postuluje zwiększenie nakładów inwestycyjnych na rozwój spółdzielczości mieszkaniowej i konieczności przyspieszenia budowy zaplanowanych obiektów. Postulat ten, zdaniem Klubu Radnych ZSL, należy zgłosić do władz centralnych.

Do uwag i wniosków zgłoszonych na sesji ustosunkował się zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — inż. Jerzy Zientara. Oświadczył on m. in., że nie można liczyć na zwiększenie nakładów inwestycyjnych drogą otrzymania dodatkowych limitów. Zwiększenie zadań rzeczowych możliwe jest jedynie przez dokonanie pewnych przesunąć w opracowanym już planie pięcioletnim, przez uzyskanie oszczędności, obniżenie kosztów itp. Przy lepszym, oszczędniejszym gospodarowaniu można będzie zbudować więcej domów mieszkalnych, szkół, przedszkoli.

W związku z decyzją zlokalizowania w Białymstoku Zakładów Ciężkiej Aparatury Chemicznej i rozbudowy Kolejowych Zakładów. Konstrukcji Stalowych w Starosielcach, tow. J. Zientara mówił o możliwościach przesunięcia budowy kilku drobniejszych zakładów przemysłowych z Białegostoku na teren zaniebanych powiatów, jak Wysokie-Mazowieckie, Grajewo, Bielsk-Podlaski czy Mońki. Przy czym poinformował obecnych na sesji, że zespół ekspertów bada możliwości uruchomienia w Mońkach zakładu produkcji elementów budowlanych, że istnieje projekt uruchomienia w Grajewie zakładu sylikatowego, a w Kolnie przyspieszona zostanie budowa szpitala, ponieważ WRN otrzymała na ten cel dodatkowe limity.

Zastępca przewodniczącego Prezydium WRN omówił też sprawę przygotowania kadr fachowców dla przemysłu i rolnictwa. Poinformował on o tym, że Prezydium WRN zleciło przeprowadzenie całego programu

całkowitego rozbrojenia zabrał głos w imieniu delegacji polskiej wiceminister Józef Winiewicz oświadczając co następuje:

Delegacja polska zabiera głos, aby uzasadnić swoje negatywne stanowisko wobec wniosku o wpisanie na porządek dzienny XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego punktu proponowanego przez delegację W. Brytanii i USA: „O pilnej potrzebie zawarcia traktatu w sprawie zakazu prób z bronią jądrową pod efektywną kontrolą międzynarodową”.

W pełni rozumiemy rozczarowanie ludzi dobrej woli, że nie doszło do zawarcia traktatu w tej sprawie oraz niepokój z powodu wznowienia eksperymentalnych wybuchów jądrowych. Wiemy, że to zrozumienie podziela i inne kraje socjalistyczne.

Delegacja polska występowała z tej tribuny wielokrotnie na poprzednich sesjach na rzecz wstrzymania prób jądrowych. Jesteśmy też nadal zwolennikami zaprzestania raz na zawsze wszelkich tego rodzaju prób w powietrzu, pod ziemią, w wodzie, czy w przestrzeni kosmicznej.

Na wstrzymanie prób jądrowych patrzyliśmy i patrzymy nadal jako na część szerokiej działalności na rzecz powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Zawsze występowaliśmy i teraz występujemy nie tylko na rzecz osiągnięcia tego jednego doświadczenia, ale również na rzecz przerwania wysiłku zbrojeń w ogóle i na rzecz zniszczenia wszelkich środków prowadzenia wojen. Samo przerwanie prób jądrowych mogłoby być realne i mieć istotne znaczenie tylko w kompleksie środków prowadzących do odprężenia międzynarodowego, do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa oraz do pełnego i powszechnego rozbrojenia.

Wypadki nie potoczyły się jednak tym torem. Nie do-

szło do porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Na wszelkie propozycje rozbrojenia ZSRR i krajów socjalistycznych, mocarstwa zachodnie odpowiadały wzmożonym wysiłkiem zbrojeń. Gdyby ustosunkowały się inaczej do wielu z tych propozycji, to mielibyśmy obecnie zupełnie odmienną sytuację. Na przykład już w roku 1957 Polska wysunęła propozycję utworzenia w Europie środkowej strefy wolnej od broni atomowej. Bylibyśmy gotowi podjąć na ten temat poważne i rzeczowe negocjacje. Nie jest naszą winą, że nie doczekał się on realizacji.

Jakże inaczej przedstawiałaby się realna możliwość rozwiązania zagadnienia niemieckiego, problemu rozbrojenia i sprawy prób, gdybyśmy w tym najbardziej zapalnym punkcie świata, na styku dwóch najpotężniejszych na świecie ugrupowań wojskowo-politycznych mieli nie wielkie nagromadzenie sił i środków wojskowych, nie Bundeswehre odwetową i przystępowaną do wojny nuklearnej, ale kontrolowaną strefę wolną od broni atomowych i poddany kontroli obszar ograniczonych zbrojeń? Inaczej wyglądałby także przebieg rozmów genewskich, gdyby mocarstwa zachodnie nie traktowały sprawy układu o zaprzestaniu prób jądrowych jako namiastki porozumienia o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, gdyby dążyły do rzeczywistego zaprzestania wysiłku zbrojeń oraz gdyby w Genewie nie usiłowały zapewnić wyłącznie sobie jednostronnych korzyści.

Czymże bowiem innym jak nie zapewnieniem sobie jednostronnych korzyści można nazwać stanowcze upieranie się mocarstw zachodnich przy zagwarantowaniu sobie możliwości dokonywania prób podziemnych oraz upór trwania przy własnej koncepcji kontroli? Kontynuowanie prób jądrowych przez Francję, jednego z głównych europejskich sojuszników USA i Anglii, także nie mogło nie rzucić cienia na rzeczywiste intencje dwóch mocarstw zachodnich prowadzących negocjacje w Genewie oraz na skuteczność ewentualnych postanowień omawianego traktatu. Stany Zjednoczone i W. Brytania nie tylko nie wnosili przy tym w ubiegłych latach propozycji wymierzonych przeciwko próbom francuskim, ale nawet za takimi propozycjami nie głosowały. Obydwa te mocarstwa nie tylko nie występowały przeciwko uzbrojeniu armii zachodnionieemieckiej w broń atomową, ale temu użbrajaniu sprzyjały.

W warunkach rosnącego wysiłku zbrojeń, zmniejszającego się poczucia bezpieczeństwa państw, w warunkach napięcia i braku zaufania, zawarcia traktatu o wstrzymaniu prób jądrowych stało się sprzecznością z całkowitą tendencją sytuacji międzynarodowej. Szanse zawarcia takiego układu zmniejszały się nieustannie.

Zgromadzenie Ogólne stoi więc w chwili obecnej wobec istotnego wyboru. Możemy wybrać drogę, która sugeruje wniosek anglo-amerykański, a mianowicie

15 powiatów wykonało roczne plany dostaw zboża

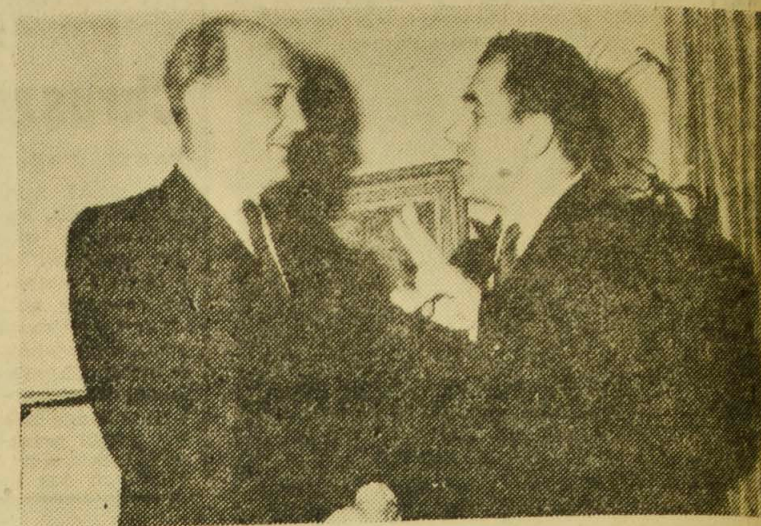
WARSZAWA (PAP) 26. 9.

Mimo trwających już w całej pełni wykopków ziemniaków i buraków cukrowych dostawy do punktów skupu ziarna z tegorocznych zbiorów utrzymują się w ostatnich dniach na wysokim poziomie. 23 bm. był rekordowy w tegorocznej kampanii. Ogółem z PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych dostarczono tego dnia ponad 54,5 tys. ton zboża.

Z każdym dniem zwiększa się również liczba rolników, którzy w pełni wykonali dostawy obowiązkowe. Dotychczas w 15 powiatach rolnicy rozliczyli się już całkowicie z tegorocznych obowiązkowych dostaw ziarna.

cie drogę przekształcenia dyskusji nad zaprzestaniem prób z bronią jądrową w debatę jawną, odwracającą uwagę od rzeczywistych zadań rozbrojenia i mogącą tylko zaostreć atmosferę na tym Zgromadzeniu. Delegacja polska sądzi, że droga ta nie prowadzi do celu, do którego dąży przytaczająca większość obecnych tu na sali.

Jest i druga droga, polegająca na rozpatrywaniu wstrzymania prób jądrowych w kontekście pełnego i powszechnego rozbrojenia, którą my proponujemy i za którą się wypowiadamy. Droga ta jest jedynie słuszną i otwiera możliwości konstruktywnej dyskusji. Sądzymy bowiem, że na obecnej sesji zadaniem Zgromadzenia Ogólnego powinno być szukanie rozwiązań, które by uwzględniły współzależność wszystkich elementów rozbrojenia, zmierzającą poprzez powszechne i całkowite rozbrojenie, do wyeliminowania groźby wojny, do zapewnienia państwom bezpieczeństwa, a ludzkości trwałego pokoju — powiedział w zakończeniu przemówienia wiceminister Winiewicz.



W centrum uwagi całego świata znajdują się rozmowy między ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andrejem Gromyko, a sekretarzem Stanu USA Deanem Ruskim na temat pokojowego rozwiązania tzw. kryzysu berlińskiego.

NA ZDJĘCIU: obaj ministrowie podczas pierwszego spotkania i pierwszych rozmów, jakie miały miejsce 21 września na obiedzie dyplomatycznym wydanym przez sekretarza Stanu USA Ruską w słynnym hotelu Waldorf w Nowym Jorku.

Fot. — CAP

Przemówienie prezydenta USA J. Kennedy'ego w ONZ

NOWY JORK (PAP) 26. 9.

Berlin i rozbrojenie były głównymi tematami przemówienia wygłoszonego w poniedziałek na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ przez prezydenta USA, Kennedy'ego.

W związku z kryzysem w kwestii niemieckiej i berlińskiej Kennedy dowodził, że kryzys ten powstał „wskutek zagrożenia żywotnych interesów i zobowiązań mocarstw zachodnich oraz wolności Berlina zachodniego”. Pominął on milczeniem sytuację i zbrojenia w NRF. Ostatnie posunięcia militarne Zachodu Kennedy przedstawiał jako obronne. Oświadczył on, że mocarstwa zachodnie są zdecydowane „bronici wszelkimi środkami, do jakich będą zmuszone, swoich zobowiązań dostępu do wolnych obywateli Berlina zachodniego i samookreślenia dla tych obywateli”. Dodał on jednak, że „zdecydowanie i rozsądek mogą doprowadzić do jakiegoś pokojowego rozwiązania”.

„Srodki wojny trzeba zniszczyć zanim one zniszczą nas” — powiedział Kennedy.

Kennedy oświadczył, że obecnie bada się możliwości rokowań w sprawie Berlina.

Obszernie omówił Kennedy sprawę rozbrojenia. Prezydent oświadczył, że obecnie każdy mieszkaniec ziemi musi się liczyć z perspektywą świata niezamieszkałego przez nikogo, świata zniszczonego.

„Srodki wojny trzeba zniszczyć zanim one zniszczą nas” — powiedział Kennedy.

Prezydent zaproponował, aby rokowania rozbrojenia „wzniość rychło i prowadzić bez przerwy aż do chwili, kiedy cały program całkowitego i powszechnego rozbrojenia zostanie nie tylko uzgodniony, lecz i naprawdę osiągnięty”.

Kennedy przedstawił na temat rozbrojenia poniższych sześć zasadniczych punktów:

1. Wszystkie państwa powinny podpisać układ w sprawie poniesienia prób z bronią jądrową. Według Kennedy'ego można to zrobić już teraz, nie czekając na ogólne rozbrojenie.

2. Należy wstrzymać produkcję materiałów rozszczepialnych przeznaczonych do celów wojskowych. Zadnego z krajów nuklearnych nie wolno zaopatrywać w takie materiały.

3. Trzeba zakazać oddawania kontroli nad bronią jądrową państwom nienuklearnym.

4. Broń jądrowa nie powinna posłużyć do „stworzenia nowych pól bitewnych w przestrzeni kosmicznej”.

5. Stopniowo powinno się zniszczyć istniejącą broń jądrową, a zawarte w niej materiały nuklearne przeznaczyć na cele pokojowe.

6. Należy zaniechać nieograniczonego wypróbowywania i produkowania pojazdów służących do przenoszenia strategicznej broni jądrowej. Również te pojazdy należy stopniowo zniszczyć.

„Zniszczenie broni nie wystarczy jednak — powiedział Kennedy. — Stawiając poza prawem wojnę światową i broń musimy stworzyć prawo ogólnoswiatowe i system wprowadzenia go w życie”.

Prezydent wypowiedział się za wyjściem poza porozumienie w sprawie zasad rozbrojenia — jakim jest ogłoszona w zeszłym tygodniu wspólna deklaracja — i za osiągnięciem porozumienia w sprawie „konkretnych planów”.

Kennedy oświadczył, że pokojowy światowemu zagrażają dwa niebezpieczeństwa: „tłacy się żar wojny z Azji południowo-wschodniej” oraz Berlin. Odpowiedzialność za sytuację w obu tych punktach świata Kennedy próbował przerzucić na kraje socjalistyczne.

Prezydent zapewniał, że „Stany Zjednoczone ani nie dopuszczą się agresji, ani nie sprowokują” oraz że „nigdy nie będą rokować z bolszajami, ale nigdy też nie będą bać się rokowań”.

Według Kennedy'ego na miejsce po Dag Hammarskjöldzie trzeba wybrać jakąś jedną osobę. Jednocześnie zaatakował on propozycje powołania trzyosobowego kierownictwa, które odzwierciedlałoby rzeczywisty układ sił na świecie.

Pod koniec przemówienia Kennedy oznajmił, że delegacja Stanów Zjednoczonych na sesję Zgromadzenia „zapropnuje serię posunięć, które ulepszyłyby ONZ-owski system pokojowego regulowania spornych problemów”.

Floksy zakwitły po raz trzeci

W ogrodzie Wacława Grzebień wicza w osiedlu Marii Konopnickiej w Hajnówce zakwitły po raz trzeci w tym roku floksy. Na usychających już łodygach pojawiały się niespodziewanie delikatne lilowe, białe kwiaty o przyjemnym, słynym zapachu.

Z obrad ONZ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

częścią Chińskiej Republiki Ludowej.

Przedstawiciel Indonezji zwrócił uwagę na nienormalną sytuację wynikającą stąd, że zamierza się dyskutować nad tzw. „problemem tybetańskim” pod nieobecność przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej.

Delegacji Stanów Zjednoczonych udało się również przeformować umieszczenie na porządku dziennym tzw. „sprawy Węgier”. Przeciwnie tej decyzji głosowało 15 państw, 30 wstrzymało się od głosu, a 52 głosowało za tą propozycją.

Następnie przystąpiono do omawiania dwóch wniosków dotyczących sprawy obecności Chin Ludowych w ONZ. Jak wiadomo, delegacja Nowej Zelandii zgłosiła wniosek przedyskutowania sprawy „reprezentacji Chin w ONZ”. Przemawiając w związku z tą propozycją delegat ZSRR Zorin oświadczył, że takie sformułowanie wniosku pozostawia mocarstwu zachodnim możliwość szerokiego manewrowania i ponownego odłożenia decyzji w tej sprawie. Dyskusja może dotyczyć jedynie sprawy przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej praw w ONZ i tak właśnie powinien być sformułowany wniosek.

Zgromadzenie Ogólne NZ postanowiło włączyć do porządku dziennego zarówno propozycję Nowej Zelandii, jak i Związku Radzieckiego.

W dniu wczorajszym Zgromadzenie Ogólne NZ wznowiło debatę w godzinach popołudniowych.

Rozmowy min. Gromyki

NOWY JORK (PAP) 26. 9.

Przewodniczący delegacji radzieckiej na XVI sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko podejmował w poniedziałek śniadaniem ministra Spraw Zagranicznych Kuby Roa. Śniadanie upłynęło w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

W tymże dniu minister Gromyko spotkał się z szefem delegacji Mali — Bokumem, Indii — Menonem oraz ministrem Spraw Zagranicznych W. Brytanii — lordem Home.

Szarłatani ery kosmicznej

NOWY JORK (PAP) 26. 9.

Sąd Najwyższy Nowego Jorku zakazał sprzedaży akcji towarzystwu, które głosiło, że buduje latający talerz do podróży międzyplanetarnej. Tym „statkiem kosmicznym” planowano odbyć podróży na Księżyc.

Prokurator generalny stanu Nowy Jork, Louis Lef Kowitz poinformował sąd, iż towarzystwo uzyskało dotychczas od mieszkańców Nowego Jorku ponad 50 tys. dolarów na konstrukcję latającego talerza.

Z III sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej

W dniach 25 i 26 bm. obradowała III sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku. Poświęcona ona była przede wszystkim omówieniu 5-letniego planu rozwoju gospodarczego Białostocczyzny. Zasadnicze kierunki tego rozwoju nakreślił w swoim referacie przewodniczący Prezydium WRN — inż. Jerzy Popko.

Z ramienia Komitetu Wojewódzkiego partii i Klubu Radnych PZPR ustosunkował się na sesji do projektu planu 5-letniego — I sekretarz KW PZPR, poseł na Sejm, radny WRN Arkadiusz Łaszewicz. (Tekst przemówienia zamieszczamy obok).



Nowy Białystok.

Fot. — Rybiński

Porywające plany

O WADZE, jaką radni przywiązali do założenia 5-letniego planu rozwoju Białostocczyzny na ostatniej sesji świadczy fakt, że na ten temat zabierając głos w dyskusji 25 ośm. w tym 3 posłów Ziemi Białostockiej. Radni wykazali w swoich wypowiedziach dużo troski nie tylko o jak najwłaściwsze ujęcie w planie wszystkich zasadniczych dziedzin naszego życia, ale także na konieczność maksymalnej mobilizacji sił, aby te olbrzymie zadania w 5-letnie wykonać.

Wysunięte na sesji przez kilku radnych postulaty, aby w niektórych powiatach zlokalizować jeszcze jakiś zakład przemysłowy, będą mogły być dodatkowo rozpatrzone, gdyż przewiduje się przeniesienie kilku zakładów z Białegostoku do powiatów. Dotyczy to m. in. fabryki elementów budowlanych, fabryki polew oraz kilku zakładów spółdzielczych.

Przeniesienie lokalizacji kilku inwestycji przemysłowych z Białegostoku do powiatów jest możliwe dzięki uzyskaniu dodatkowych tytułów inwestycyjnych od władz centralnych. Jest to wynikiem szerokiej inicjatywy sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Prezydium WRN, które czyniły energiczne starania u władz centralnych o dodatkowe inwestycje. W wyniku tych starań uzyskano szereg dodatkowych obiektów przemysłowych dla naszego województwa, które nie były przewidziane w pierwszej wersji planu 5-letniego. Dla przykładu wymienić można cukrownię w Łapach, zakład młynski w Suwałkach, zakład okuć budowlanych w Sokółce, zakłady sylikatowe itp. Dzięki staraniom wojewódzkiej instancji partyjnej oraz władz wojewódzkich, uzyskaliście także decyzję o budowie w Białymstoku potężnych zakładów aparatury chemicznej, które kosztować będą 900 mln zł i zatrudnią 6.000 ludzi.

NASUWA SIĘ w tym miejscu pytanie: czy są jeszcze możliwości dalszego rozbudowania Białostocczyzny na lata 1961-65? Odpowiedź na to pytanie dał w swoim referacie przewodniczący Prezydium WRN — inż. Jerzy Popko.

„Możliwości takie jeszcze istnieją, ale nie poprzez zabieganie o limity centralne, lecz drogą obniżenia kosztów budownictwa, zwiększeniem czynów społecznych, zwiększeniem świadczeń społeczeństwa na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy, wreszcie drogą bardziej ekonomicznej, oszczędnej działalności całej

naszej gospodarki. Możemy w ten sposób zbudować więcej mieszkań, szkół, domów kultury, dróg. Możemy czynić nakłady na tzw. inwestycje szybko rentujące się, na modernizację i renowację naszego wyposażenia technicznego”.

O BECNIE, po uchwale 5-letniego, najważniejsza sprawa to jego realizacja. Już zadania roku bieżącego — pierwszego roku planu 5-letniego, wskazują na pewne trudności w tej dziedzinie.

Wielu radnych zabierając głos w dyskusji, poświęcało tej sprawie dużo miejsca. Na przykład radny Michał Korneluk wspomnieli, że pod względem zadań inwestycyjnych w zakresie melioracji w planie pięcioletnim zajmujemy w kraju trzecie miejsce. Natomiast pod względem mechanizacji prac melioracyjnych jesteśmy dopiero na... 16 miejscu. Dysproporcja olbrzymia i zasadniczy warunek wykonania zadań melioracyjnych to jakiś widoczny skok w mechanizacji prac melioracyjnych.

Z kolei radny Ryszard Bartnik wskazał na trudności kadrowe w przemyśle, rolnictwie, szkolnictwie, jakie mogą powstać w trakcie realizacji zadań pięcioletniej. Dlatego trzeba podjąć kroki już obecnie, aby zapobiec tym trudnościom w przyszłości.

W swoim referacie przewodniczący Prezydium WRN — inż. Jerzy Popko mówił: „Olbrzymie i odpowiedzialne zadania spoczywają na nas samych, tj. na radnych rad narodowych wszystkich szczebli. Stanowimy wielką, zorganizowaną siłę, bo łącznie na wszystkich szczeblach rad narodowych w województwie jest nas około 9,5 tys. osób.

Zadania planu są tak ogromne, a zarazem tak porywające, że realizacja ich wymagać będzie zorganizowanego wysiłku całego społeczeństwa. Nasze społeczeństwo Białostocczyzny dało wiele dowodów swej ofiarności i przykładów dobrej, rzetelnej pracy. Dlatego też jesteśmy przekonani, że i zadania nowej 5-letki będą w pełni wykonane”. (Rem)

Z dyskusji

HELENA PIETREWICZ

Radna, Helena Pietrewicz postulowała na sesji szybsze tempo elektryfikacji wsi w powiecie suwalskim, który pod koniec 5-latki posiadał będzie mniejszy procent zelektryfikowanych wsi niż inne powiaty. Problem ten wyjaśnił kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN, Michał Korneluk. Otóż na 950 wsi, które przewidziane są do elektryfikacji w 5-latce, 75 wsi znajduje się w powiecie suwalskim, czyli jak widać dosyć dużo. Jest jednak inna przyczyna opóźnień w elektryfikacji powiatu suwalskiego. Okazuje się, że ze względu na kolonijny charakter zabudowy tego powiatu, elektryfikacja jest tam o 100 proc. droższa niż w innych powiatach. Dlatego przewiduje się tam przejście na inny system elektryfikacji (małe elektrownie wodne, wiatrak elektryczne itp.).

ZYGMUNT KLIMOWICZ

Przewodniczący Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego w Wysokim Mazowieckim — Zygmunt Klimowicz mówił na sesji o rezerwach, jakie tkwią jeszcze w rolnictwie. Na przykład powiat wysoko-mazowiecki przoduje pod względem produkcji rolnej w naszym województwie. Osiąga się tam już takie zbiory czterech zbóż z hektara (ponad 17 kwintali), jakie przewiduje się średnio dla całego województwa w roku 1965. Tymczasem, mimo wysokich plonów, powiat ten dysponuje jeszcze dużymi rezerwami.

TADEUSZ SITKOWSKI

Radny, Tadeusz Sitkowski mówił o kłopotach z zatrudnieniem w Grajewie. W tym miejscu warto dodać, że jeszcze w tym roku ruszy tamtejszej Fabryki Pasmanterii, która zatrudni dodatkowo ponad 50 osób, w tym pewną ilość kobiet.

ANASTAZJA TROPAK

Radna, Anastazia Tropak słusznie postulowała rozwój ogrodnictwa w Hajnówce. Dotychczas bowiem miasto to sprowadza warzywa z odległych miejscowości, co odbija się i na jakości warzyw i na cenie. Wydaje się, że miejscowe władze w Hajnówce powinny rozważyć ten projekt.

nie na sesji wygłosił poseł na Sejm, Franciszek Wasajnik z Łomży, który przeprowadził porównanie obecnie szybko rozwijającego się Białostocczyzny w stosunku do warunków przedwojennych. Na temat obecnego Białegostoku użył następujących słów: „Jest to miasto na wskroś nowoczesne, tonie w zieleni i może być chlubą architektów i miejscowych władz. Tempo, w jakim się buduje jest wprost błyskawiczne...”

RADNY Michał Włóko z powiatu łipskiego podzielił się na sesji doświadczeniami ze swej 12-letniej pracy jako kierownika świetlicy. Wiele jego doświadczeń, na przykład w dziedzinie wychowania młodzieży, można by z powodzeniem przenieść do innych świetlic wiejskich.

Rem

O szybszy rozwój Białostocczyzny

Z przemówienia I sekretarza KW PZPR tow. Arkadiusza Łaszewicza

Przyjęty dzisiaj porządek obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej obejmuje bogatą i trudną tematykę. Między innymi mamy rozpatrzyć wszechstronnie przedyskutować i podjąć uchwałę w sprawie 5-letniego planu rozwoju gospodarczego Białostocczyzny na lata 1961—65.

Zanim jednak zostaną omówione niektóre problemy związane z dalszym rozwojem naszego województwa we wszystkich dziedzinach życia, należałoby chociaż krótko ocenić z perspektywy tę drogę, która była udziałem całego naszego społeczeństwa. Jest to celowe tym bardziej, że przecież wyznaczając dalszą marszrutę, musimy realnie ocenić grunt, na którym stoimy i musimy wyciągnąć praktyczne wnioski ułatwiające osiągnięcie celu, który przed sobą i całym społeczeństwem stawiamy.

Nie wnikając w szczegóły należy stwierdzić, że dotychczas przebyta droga, a szczególnie jej ostatni etap, którego wyrazem był plan 5-letniego rozwoju w latach 1956—1960, potwierdził raz jeszcze to wszystko, co było zawarte w programie Polskiej Partii Robotniczej, której 20 rocznicę powstania w rocznicę obchodziła cała Białostocczyzna, i w pamiętnym Manifestie PKWN. Była to droga szybkiego i wszechstronnego rozwoju całego kraju, a tym samym i naszego województwa.

W wyniku pomyślnej realizacji wszystkich zadań, jakie ówczesny plan nakreślił, nastąpił dalszy rozwój ekonomiczny i społeczny Białostocczyzny. Wystarczy wspomnieć, że łączny przyrost przemysłu i rolnictwa został prawie podwójony w stosunku do roku 1955, zaś przyrost produkcji rolnej za ten sam okres wyniósł ponad 22 proc. Za tymi dwoma wskaźnikami określającymi rozwój materialnej bazy naszego województwa, kryje się trud, wysiłek, poświęcenie i zapał robotników i chłopów, inteligencji technicznej i pracowników, organizatorów produkcji w przemyśle i rolnictwie oraz całych zastępów ludzi popierających czynem szczytne ideały naszej Ludowej Ojczyzny. Patrząc w ten sposób na drogę, którą już przeszliśmy oraz oceniając owoce wysiłku całego naszego społeczeństwa trzeba stwierdzić, że podstawa, na której mamy wznosić zrębny dalszego rozwoju naszego województwa, jest wystarczająco mocna zarówno pod względem ekonomicznym i społecznym.

Mimo licznych braków i niedostatków, jakie towarzyszyły naszemu marszowi naprzód, mamy dobrą pozycję wyjściową, dobrą pozycję startu na lata 1961—1965.

Předstawiony do dyskusji, oceny i decyzji Rady Wojewódzkiej projekt planu naszej gospodarki wojewódzkiej zakłada do roku 1965 dalszy, jeszcze bardziej dynamiczny i wszechstronny rozwój wszystkich dziedzin życia. Będzie on wyrazem dalszego, poważnego kroku naprzód i stanowić będzie kolejny etap budownictwa socjalistycznego na Białostocczyźnie.

Wyrażając stosunek Komitetu Wojewódzkiego i Klubu Radnych PZPR do przyjętych kierunków rozwoju województwa stwier-

dzam, że są one właściwe, na ogół prawidłowo ustalone i zakładają racjonalne wykorzystanie zasobów środowiska geograficznego i tkwiącej rezerwy we wszystkich dziedzinach życia. Z tej też racji zabezpieczając kompleksowy i harmonijny dalszy rozwój społeczno-gospodarczy naszego województwa.

Błędem jednakże byłoby sądzić, że te zadania, jakie sobie stawiamy na najbliższe 5 lat (łącznie z rokiem bieżącym) są łatwe do wykonania. Już pobieżny przegląd podstawowych wskaźników rozwojowych przyjętych w projekcie planu, wskazuje zupełnie na co innego. Najlepiej obrazują to liczby.

Jesli porównamy średni przyrost produkcji przemysłowej na najbliższe 5-letnie w kraju w wysokości niecałe 32 proc., to przyrost dla naszego województwa ma wynieść ponad 45 proc., zaś dla przemysłu kluczowego — prawie 100 proc.

W rolnictwie wskaźnik przyrostu produkcji globalnej jest również wyższy niż średnio dla kraju. I tak: o ile średnio dla kraju przyrost produkcji rolnej wynosi 22 proc., to dla województwa — ponad 25 proc.

Jednakże najbardziej napięte zadania występują w planie inwestycyjnym. Mieliśmy dość sporo trudności z realizacją planu inwestycyjnego w ubiegłej pięcioletniej, a szczególnie w ostatnich latach tej pięcioletki. Mamy także olbrzymie trudności z realizacją planu inwestycyjnego w roku bieżącym. Wielu towarzyszy mówię zresztą na ten temat na obecnej sesji. Problem ten z naciskiem akcentuję dlatego, żeby rozwiać wszystkie złudzenia tkwiące u niepoprawnych optymistów, że realizacja założonego programu inwestycyjnego będzie przebiegała gładko.

Sam fakt, że nakłady inwestycyjne w latach 1961—65 w stosunku do ubiegłej 5-latki wzrastają aż o 80,6 proc. przy średniej krajowej o 53 proc. mówi o tym, że na tym odcinku wysiłki powinny i muszą być wielokrotnie.

Dla pełniejszego obrazu pozwolę sobie przytoczyć jeszcze kilka cyfr. Wiadomo, że projekt planu zakłada dalszy wzrost zatrudnienia ogółem o prawie 22 tys. osób, z tego w przemyśle w granicach 10 tys. (choć wydaje się, że ta liczba w planie jest zaniżona). Porównując zatem tempo przyrostu produkcji w przemyśle i wysiłek inwestycyjny dochodzimy do wniosku, że przyrost zatrudnienia jest stosunkowo nieduży. Takie ukształtowanie wskaźników stawia jedno z naczelnych zadań stojących przed gospodarką naszego województwa, a mianowicie zadanie zdecydowanego wzrostu wydajności pracy i to we wszystkich dziedzinach życia.

Obok tych celów, które są równocześnie zadaniami, chcemy — i słusznie — wybudować więcej mieszkań, szkół, przedszkoli, urządzeń usługowo-socjalnych, szpitali, kin itp.

W ten sposób wytyczamy sobie główny cel, jakim jest podniesienie standardu życiowego wszystkich ludzi pracy. Chcemy, aby nasze społeczeństwo żyło coraz lepiej, ażeby coraz pełniej korzystało z dobrodziejstw oświaty, kultury i techniki. Takie wa-

runki stwarza nasz ustrój socjalistyczny i takie warunki jesteśmy zobowiązani społeczeństwu stworzyć.

Mówiłem na wstępie, że zadania jakie określa projekt planu na lata 1961-65 są zadaniami ambitnymi, mobilizującymi i niewątpliwie niełatwo będzie je wykonać. Aby je zrealizować, nie wystarczy entuzjazm czy same szczere chęci. Potrzebny tu będzie ciągły wysiłek, często zdwojony, połączony z rozumnym działaniem, dobrym przykładem, śmiałą i racjonalną decyzją oraz konkretnym egzekwowaniem poruczonych czynności. Słowem — musimy stać się gospodarzami lubiącymi i szanującymi ład, porządek i dyscyplinę.

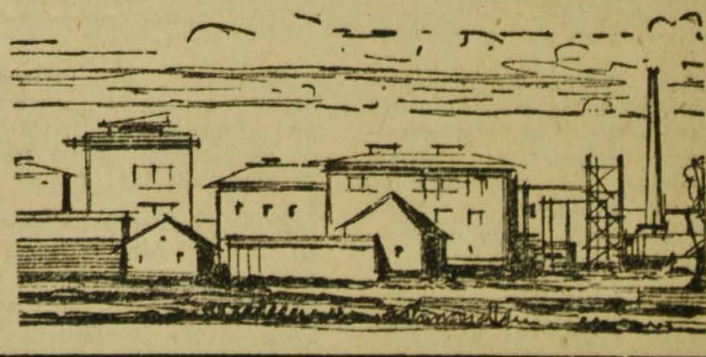
Za wiele przecież jest jeszcze u nas, i to prawie we wszystkich dziedzinach, braków i niepomysłnych zjawisk, które w przeszłości i obecnie hamują rozwój naszej gospodarki wojewódzkiej.

Niestety, nie wszystkie braki i niepożądane nieprawidłowości potrafimy w porę wyrugować. Mimo znacznej poprawy w dalszym ciągu występują poważne, a często rażące braki w poziomie organizacji pracy, nieoszczędnie gospodarujemy zasobami surowcowymi i materiałowymi, nieracjonalnie wykorzystujemy nakłady inwestycyjne, nie przejawiamy dostatecznej troski o obniżkę kosztów własnych w każdej działalności. Słowem — występują przejawy niegospodarności.

Ponieważ te wszystkie zjawiska hamują nasz rozwój, a więc ciągną nas wstecz, koniecznym staje się usunięcie tych wszystkich hamulców. Stąd też niezmiennie ważne i odpowiedzialne zadania stoją przed radnymi Wojewódzkiej Rady Narodowej, powiatowych rad narodowych, gromadzkich rad narodowych, komisjami radzieckimi, prezydiami i aparatem rad narodowych wszystkich szczebli oraz aparatem gospodarczym w województwie. W tej mierze przedstawiony projekt planu 5-letniego stawia trudne i odpowiedzialne zadania przed całym społeczeństwem Białostocczyzny.

Komitet Wojewódzki i Klub Radnych PZPR aprobując główne kierunki rozwojowe i ustalone podstawowe proporcje zawarte w projekcie planu 5-letniego, wyzwa wszystkich ludzi do uczynienia wszystkiego co leży w granicach możliwości, aby wytknięte zadania wykonać z pożytkiem dla narodu i kraju. Życzeniem i dyrektywą partii jest, aby 5-letni plan rozwoju Białostocczyzny stał się planem własnym całego społeczeństwa w naszym województwie.

Kończąc, w imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Klubu Radnych PZPR wnoszę o przyjęcie oceny i uchwale do projektu uchwały WRN w sprawie 5-letniego planu rozwoju województwa białostockiego.



Białowieskie inwestycje

**PARKING SAMOCHODOWY
STACJA BENZYNOWA
WARSZTATY NAPRAWCZE**

Z funduszu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki przeznaczono na inwestycje turystyczne w Białowieskim Parku Narodowym 185 tys. zł. Za pieniądze te wybuduje się jeszcze w tym roku studnię przy rezerwacie pokazowym żubrów. W przyszłym zaś roku na terenie Parku Botanicznego powstanie parking samochodowy, ze stacją benzynową CPN i warsztatami naprawczymi PZMot. Oświetli się również i skanalizuje teren przeznaczony do rozbijania namiotów.

(a)

Siewy dobiegają końca

Plan nasienny a realizacja

Dobre warunki atmosferyczne sprawiły, że siewy jesienne w naszym województwie dobiegają już końca, mimo że jeszcze jest wrzesień. W ubiegłych latach — jak pamiętamy — siewy przeciągały się nierzadko do drugiej połowy października.

Czy wykonaliśmy w bieżącym roku zamierzenia wynikające z wojewódzkiego planu nasiennego? Nie ma jeszcze w tej sprawie szczegółowych danych, bowiem jak zaznaczyliśmy — siewy nie są w pełni ukończone. Niemniej wiadomo już dziś, że do końca ubiegłego tygodnia rolnicy przejechali na siewy 1.870 ton kwalifikowanego żyta w stopniu oryginału, planowano natomiast rozprawić wśród rolników 2.024 tony.

PGR-y w bieżącym roku nie

zawiodły, dostarczając w odpowiednim terminie ziarno siewne. Zawiedli jednak w niektórych powiatach rolnicy, nie obsiewając zbożem kwalifikowanym tyle areali ile zaplanowano. Dotyczy to między innymi rolników powiatu łomżyńskiego i kolneńskiego. Oblicza się, że reprodukcji tych powiatów obsiali ziarnem kwalifikowanym tylko 50 proc. planowanego arealu.

Bardzo dobrze realizowany jest program nasienny w powiatach: hajnowskim, grajewskim i monieckim. Rolnicy tych powiatów wykonali już w 100 proc. plany zasiewów żyta reprodukcyjnego. Charakterystyczna jest np. sytuacja w powiecie hajnowskim. Tu bowiem nie zrehabilitowano wiosennych planów reprodukcyjnych. Ta sytuacja stała się dla służby rolnej sygnałem, iż należy skierować maksimum wysiłku na realizację jesiennych zamierzeń planu nasiennego. Z tej też przyczyny kwestia dobrego przygotowania rolników do wykonania tych zamierzeń zajęła się wszechstronnie służba rolna, organizacje partyjne, kółka rolnicze oraz wszystkie instytucje rolne działające w tym powiecie. Szczególną uwagę zwrócono na to aby na liście reproducentów znaleźli się ci rolnicy, którzy nie sprawią zawodu. W związku z tym z każdym reproducentem z osobna omówiono termin odbioru przez niego ziarna nasiennego, siewu itp.

Zgodnie z planem nasieniem zboże reprodukcyjne wysiewane w bieżącym roku pozwoli na odnowienie zasiewów w przyszłym roku w 1/4 wsi naszego województwa. Rolnicy powiatu hajnowskiego będą mieli zapewnione ziarno na wymianę sąsiedzką, gdyż rolnicy tego powiatu nie sprawili zawodu. Szkoda, że nie można tego powiedzieć o rolnikach wszystkich powiatów (bóg

Tysiące białostoczian spędziło wczasy nad morzem, w górach i nad jeziorami

A nam jest szkoda lata...

SPEŁNIENIE urlopu na wczasach związkowych staje się coraz popularniejsze. W letnim sezonie urlopowym ponad 2500 związkowców z naszego województwa skorzystało ze skierowań Funduszu Wczasów Pracowniczych. Najpopularniejsze były zwykle wczasy 14-dniowe (1900 osób). Najwięcej z wczasów skorzystało członków Związków Zawodowych Włókniarzy, Handlu i Spółdzielczości, Gospodarki Komunalnej, Służby Zdrowia i innych.

Jednym z mankamentów jest jeszcze zbyt mały udział robotników korzystających z wczasów związkowych. Na 2500 osób skierowanych na wczasy — skorzystało z nich tylko około

Wartości gospodarcze

NAJDŁUŻSZA NA ŚWIECIE

Dobiega już końca elektryfikacja najdłuższej na świecie linii kolejowej Moskwa — Irkutsk. Długość tej magistrali wynosi 5300 km, tj. półtora raza więcej niż długość wszystkich zelektryfikowanych linii kolejowych w USA. Dzięki zelektryfikowaniu tej magistrali, Związek Radziecki zaoszczędzi rocznie 18 mln ton węgla.

ZWIROWNIA — GIGANT

Pod Drzeczem (NRD) oddana została do eksploatacji wielka zwirownia. Budowa jej kosztowała 12 mln marek. Zdolność produkcyjna zwirowni wynosi około 600 tys. ton niezbędnego dla budownictwa materiału służącego do wytwarzania betonu.

EKSORTUJEMY GRZYBY

Obfity urodzaj kurek pozwolił przedsiębiorstwu handlu zagranicznego CRS „Samopomoc Chłopska” — „Polcoop” przekroczyć znacząco zaplanowany na ten rok eksport tych grzybów. Łącznie sprzedano dotychczas za granicę 950 ton kurek.

Wartości gospodarcze



„Kwiaty Złotej Jesieni”

W Łazienkowskiej Pomarańczarni otwarto wystawę kwiatów pod nazwą „Kwiaty Złotej Jesieni”. Wystawę zorganizowało Stowarzyszenie Naukowe — Techników Inżynierów i Techników Ogrodnictwa oraz Centrala Spółdzielni Ogrodniczych. NA ZDJĘCIU na wystawie kwiatów. CAF — fot. Barącz

Kto pierwszy - ten lepszy

Dostawy zbóż są sprawą każdego wrześniowego dnia. Rolników naszych wsi niewątpliwie zainteresuje procent wykonania dostaw zbóż w poszczególnych powiatach. Zamieszczamy zatem tabelkę realizacji obowiązkowych dostaw zbóż z ostatniego dnia ubiegłego tygodnia. Mamy nadzieję, że podane tu wyniki zachęcą naszych rolników do podjęcia rywalizacji o jak najszybszą realizację dostaw.

Tabela zawiera nazwy powiatów i procent zrealizowanych przez nie obowiązkowych dostaw zbóż w bieżącym roku.

1. Kolno	— 78,6
2. Łomża	— 76,6
3. Grajewo	— 68,4
4. Augustów	— 67,5
5. Łapy	— 66,6
6. Sejny	— 65,1
7. Hajnówka	— 64,6
8. Suwałki	— 63,1
9. Zambrów	— 62,9
10. Białystok	— 62,1
11. Dąbrowa	— 61,4
12. Mońki	— 59,9
13. Olecko	— 56,6
14. Siemiatycze	— 56,2
15. Sokółka	— 55,3
16. Bielsk-Podl.	— 50,7
17. Elk	— 48,8
18. Wysokie-Maz.	— 42,6
19. Góda	— 30,3

Na progu roku kulturalno-oświatowego

Form pracy jest wiele

Prowadzone przez Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne świetlice i biblioteki przystępują do planowej pracy kulturalno-oświatowej. Odbywać się będą wieczory autorskie miejscowych początkujących literatów białoruskich i odczyty, organizowane będą wystawy, konkursy recytatorskie, dyskusje filmowe itp.

Biblioteka Oddziału Powiatowego BTS-K w Bielsku — Podlaskim planuje zorganizowanie wieczorów ciekawych bajek dla dzieci. Natomiast prowadzący bibliotekę Oddziału BTS-K w pow. białostockim instruktor Jan Oziabło tradycyjnie zapoczątkuje też „wieczory wymiany poglądów” na temat przeczytanej książki, które często odbywają się w jego własnym mieszkaniu.

Niemniej bogaty program pracy kulturalno-oświatowej zaprezentowała świetlica Oddziału Miejskiego BTS-K w Białymstoku. Między innymi zostanie przeprowadzony kurs nauki gry na instrumentach muzycznych dla początkujących oraz kurs baletu dziecięcego.

Zbliżający się sezon jesienno-zimowy niewątpliwie przyniesie dalsze sukcesy w działalności kulturalno-oświatowej Białoruskiego Towarzystwa. (sj)

Polski Komitet Pomocy Społecznej rozszerza działalność

Na terenie naszego kraju działa Polski Komitet Pomocy Społecznej. Powołany on został po to, by pobudzić ofiarności społeczeństwa na rzecz pomocy społecznej i gromadzić środki dla uzupełnienia pomocy udzielanej przez państwo. Na Białostocczyźnie komitet ten zorganizował 65 kół, które zrzeszają 947 członków. W przyszłym programie komitetu pomocy społecznej zobowiązały się zorganizować w bieżącym roku 196 kół w gromadach, 12 przy komitetach blokowych i 60 w zakładach pracy i instytucjach.

Głównym hasłem Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej jest troska o dobro człowieka. W ubiegłym też roku komitet udzielił ludności naszego województwa pomocy w formie zasiłków pieniężnych, bądź też odzieży i żywności na łączną sumę 2.246.251 złotych.

Ostatnio odbył się w Białymstoku I Wojewódzki Zjazd Delegatów Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, na którym omówiono zadania na rok bieżący oraz dokonano oceny działalności komitetów PKPS za okres 1959 — 1961. (a)

Taka współpraca przyniesie korzyści

Zakłady spółdzielczości pracy stale dążą do podniesienia jakości i estetyki swojej produkcji. Na rynku ukazują się coraz ładniejsze wyroby o nowoczesnych liniach kroju.

Należy się spodziewać, że dalsza poprawa w tym kierunku nastąpi z początkiem przyszłego roku. Na giełdzie zorganizowanej na tegorocznych targach krajowych spółdzielcy nabyli bowiem kilkadziesiąt nowych wzorów odzieży i obuwi.

Niezależnie od zaopatrzenia się w nowe wzory, spółdzielcy białostoccy wys-

pili z propozycją nawiązania współpracy z producentami zakładami produkcyjnymi różnych branż. Między innymi w początku października br. przedstawiciele wszystkich większych spółdzielni odzieżowych wyjadą do zakładów w Krakowie, celem zapoznania się z technologią produkcji i organizacją pracy w tych zakładach. Spółdzielnia „Liżanka” i „Kobieta” nawiązały współpracę z zakładem dziewiarskim w Zakopanem, a spółdzielnia wytwarzająca meble korzystała z doświadczeń mistrzów stolarstwa z Bydgoszczy, Piotrkowa i Pogo-

W 20 rocznicę śmierci

Norbert Barlicki

27 września mija 20 rocznica śmierci Norberta Barlickiego, jednego z czołowych działaczy i publicystów polskiego ruchu robotniczego. Burzliwe życie Barlickiego — to nieustanna działalność społeczno-polityczna, poszukiwanie drogi do wcielenia w życie wyznawanych przez niego ideałów socjalistycznych.

W burzliwych dniach rewolucji 1905 roku był jednym z najbardziej aktywnych kierowników łódzkiej organizacji PPS. Po powstaniu państwa polskiego Barlicki reprezentował w kierownictwie PPS prawniczy kierunek reformistyczny. Pełnił w tym czasie, w kolejnych rządach, funkcję wiceministra spraw wewnętrznych, a następnie ministra spraw publicznych. Prowadził ożywioną działalność poselską oraz publicystyczną na łamach „Robotnika”.

W 1926 roku po przewrocie majowym następuje zwrot w jego poglądach. W swych przemówieniach, w latach 1928—30, atakuje ostro Piłsudskiego, występując przeciwko polityce sanacji.

Barlicki był jednym z organizatorów i przywódców Centrolewu, skupiającego opozycyjne stronnictwa sejmowe. Wraz z innymi posłami Centrolewu został osadzony w twierdzy brzeskiej. Wzięcie, a następnie sam proces brzeski, utwierdziły Barlickiego w przekonaniu, że bronione uprzednio przez niego koncepcje reformistyczne są fałszywe. W artykule pt. „Mea culpa” opublikowanym w noworocznym „Robotniku” w 1933 r. zawarł Barlicki rozliczenie się z przeszłością, przyznając do tragicznego dla niego oso-



zację rzuconego przez komunistów hasła Jednolitego Frontu. Izolowany przez prawniczą PPS, skupił wokół siebie elementy lewicowe. Podejmuje inicjatywę KPP w sprawie utworzenia jednolitego frontu organu prasowego. 15. X. 1936 r. powstaje „Dziennik Popularny”, którego naczelnym redaktorem został Barlicki. Na łamach dziennika Barlicki rozwijał szeroką działalność publicystyczną. Wraz z całym zespołem redakcyjnym dążył do ukazania tragicznej prawdy o polityce, grożącej zagładą narodowi, o niebezpieczeństwie niesionym przez faszyzm.

Norbert Barlicki cieszył się w tym okresie olbrzymią popularnością w społeczeństwie, a z drugiej strony był wystawiony na nieustanne ataki reakcji. W 1937 r. Rada Miejska Łodzi dwukrotnie wybierała go prezydentem miasta. Rząd sanacyjny unieważniał jednak wybory, a w końcu rozwiązał Radę Miejską.

Po klęsce wrześniowej Barlicki przystępuje natychmiast do działalności konspiracyjnej. Jest założycielem pisma „Chłop



biście fiaska dotychczasowej działalności politycznej. Stwierdził z pełnym samokrytycyzmem, że ogólny wzrost fali rewolucyjnej został zahamowany przez PPS i inne partie obowiązujące się rewolucji.

Po wyjściu z więzienia, Norbert Barlicki przystąpił natychmiast do walki z sanacją i faszyzmem. Stał się jednym z najczynniejszych bojowników walki o reali-

zacji „Robotnik”. W kwietniu 1941 r. aresztuje go gestapo. Zostaje przewieziony do Oświęcimia, gdzie zmarł 27 września 1941 r.

Życie Norberta Barlickiego stanowi piękną kartę w historii polskiego ruchu robotniczego. Był człowiekiem, który doszedł do władzy, uwikłany w sprzeczności drogą na pozycję ruchu rewolucyjnego.

Maszyny do pisania dla szkół

Centrala Maszyn Biurowych w Białymstoku podarowała szkołom 3 maszyny do pisania. Dwie z nich otrzymają licea ogólnokształcące w Oleku i Michałowie. Za ten podarunek należą się słowa uznania pracownikom Centrali Maszyn Biurowych. (s)

WARTO przy okazji nadmienić, że oprócz skierowań z Funduszu Wczasów Pracowniczych, setki rodzin z wielu naszych zakładów pracy wypoczywało we własnych ośrodkach wczasowych. Na przykład w pięknym ośrodku wczasowym Zakładu Energetycznego w Rajdrodzie wypoczywało w 53 domkach campingowych kilkadziesiąt osób. We wrześniu wypoczywali tam bezpłatnie emeryci — energetycy, którym opłacono wczasy z funduszu zakładowego.

Podobnie kilkuset włókniarzy z Zambrowa wypoczywało we własnym ośrodku wczasowym w Strękowej Górze, a robotnicy z Fast — w uruchomionym w tym roku ośrodku na Mazurach. Z kolei pracownicy Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Wsi korzystali z własnych domków campingowych. (s)

SPORT

16 „dzikich” drużyn
w turnieju Jagiellonii

Jak wielką popularnością cieszy się wciąż piłka nożna, jak masowo jest podmiotem do zabawy, jak wielką rolę w życiu społecznym i kulturalnym miasta Białego grywa, to dowodził turniej Jagiellonii i WKZZ. Jak w każdym roku, w tym turnieju, drużyny przybrały nazwy sławnych klubów. Rozgrywki prowadzone są w dwóch grupach wiekowych, przy czym

mecze toczą się systemem każdy z każdym (na boisku przy Hall Jagiellonii).

Dziś tj. 27 br. o godz. 15-tej w kolejnych meczach „Partyzant II” zmierzy się z „Zrywem”, a „Polonia” gra z „Makabi”.

O wynikach spotkań i przebiegu turnieju informować będziemy w kolejnych numerach gazety. (ko)

„Pogoń za lisem”

W najbliższą niedzielę, 1 października br. (godz. 13) Polski Związek Motorowy (Okres Białostocki) organizuje w Białymstoku doroczną, dość atrakcyjną imprezę pod nazwą „Pogoń za lisem”. W imprezie może wziąć udział każdy posiadacz motocykla, skutera, motoroweru i samochodu osobowego.

Po „złapaniu lisa” uczestnicy imprezy w uroczym ustroniu leśnym raczyć się będą smacznym bigosem myśliwskim przy wspólnym ognisku. Zgłoszenia do 28 br. przyjmują i szczegółowych informacji udziela PZMot (Waryńskiego 24, tel. 47-45). (ko)

Ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIA

Panu dr Chojackiemu z Kliniki Chirurgii Dziecięcej w Białymstoku za uratowanie życia przez dokonanie trudnej operacji oraz troskliwe leczenie naszej córki — Bożeny, również pozostałym lekarzom, pielęgniarkom i całemu personelowi gorące podziękowanie składają rodzice Zgirszy. g 3463-1

Dr Wacławowi Kokorczkowi za uratowanie życia i bardzo skuteczną, troskliwą opiekę — składa serdeczne podziękowanie Dużyńska. g 3445-1

Dr Józefowi Okulewskiemu, ordynatorowi I Kliniki Chirurgicznej oraz dr Adamowi Monaczyskiemu za troskliwe leczenie i bezinteresowne podziękowanie składa Lucja Rozowska. g 3455-1

PRACA

Potrzebna pomoc do dziecka dochodząca. Białystok, Starobojarska 15 m. 3, Zenon Dąbrowski. Zgłoszenia: godzina 16. g 3464-1

Potrzebna pomoc do dziecka dochodząca. Białystok, Poleska 30. Zgłaszać się po godz. 15. g 3453-1

Potrzebna pomoc do dziecka dochodząca. Białystok, ul. Czerwonoarmiejska 25 m. 23, po godz. 16 (Błoki Marysi). g 3461-1

Pilnie potrzebna pomoc do dziecka. Zgłaszać się po godz. 16: Białystok, Ząbkowska 39/1. g 3443-1

LOKALE

Odstąpię pokój. Białystok, ul. Ulańska 3/1. g 3450-1

Zamienię pokój z kuchnią, c.o., z wygodami w bloku — na dwa pokoje w starym budownictwie. Ul. Sienkiewicza 28 m. 35 — Irena Kozłowska. g 3452-1

Zamienię dwa pokoje, kuchnię stare budownictwo — na domek jednorodzinny lub 2 pokoje w bloku. Białystok, Przejazd nr 2 m. 12. g 3456-1

SPRZEDAŻ

Dachóweczki „Felicjanka” — cena 21 980 — poleca: Wytwórnia Nowobereżowa, pow. Hajnowka. k 2945-0

WFM sprzedam. Cena 7.000. Zgłoszenia przed południem: Białystok, Malmieda 6, Punkt Ortopedyczny; po południu — Ogrodowa 31 — Godzwin. g 3447-1

Sprzedam plac (Dolny Górny). Wiadomość: Białystok, Szosa do Supraśla 10. g 3448-1

Sprzedam gospodarstwo 4,30 z zabudowaniami i kuznią w Mieszkowcu, woj. warszawskie 63 km od Sierpca. Bolesław Maliszewski. p 2973-1

Sprzedam motorower „Jawę”. Wiadomość: Antoniuk, Gajowa 13. g 3461-1

ZGUBY

Unieważniam zgubione kwity na węgiel nr 876 z dnia 26. VII. 61 r. na 300 kg i nr 896 z dnia 2. VIII. 61 r. na 716 kg wystawione przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska”. Rutki na nazwisko Stanisław Stanisławski, zamieszkały Rutki, pow. Zambrów. p 2965-1

Zgubiono książeczkę węglową nr 899349 na pobranie węgla za IV kwartał — własność Tadeusza Łapińskiego (317) — pracownika ZNTK Łapy. g 3406-00

Zgubiono tablicę rejestracyjną AH-40-55 od samochodu „Star-20” wydaną przez Prezydium PRN w Sokółce, własność MPRB w Sokółce. p 2969-1

Zgubiono świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Wasilkowie na nazwisko Leonard Sanczyk. g 3449-1

Zgubiono legitymację studencką wydaną przez Wydział Filologiczny UW na nazwisko Irena Galewska. g 3451-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną nr AT-8415. Anatol Świecie, zam. Górny Stok, poczta Jasienówka. g 3457-1

Skradziono indeks nr 257 wydany przez AM Białystok na nazwisko Stanisław Osłowski. g 3458-1

Zgubiono dwa odcinki wkładki kontrolnej do pozwolenia nr 0097/55 kat. II zawodowej, wydane przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji Drogowej w Białymstoku na nazwisko Wiesław Zmujdzin, zamieszkały Zawady nr 42. g 3459-1

Zgubiono przepustkę i legitymację związkową wydaną przez Wschodnie Zakłady Przemysłu Węglowego w Białymstoku na nazwisko Helena Grzelak. g 3460-1

Zgubiono kartę rowerową i zaświadczenie rejestracji wojskowej nr 9, wydane przez Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Zbojnej na nazwisko Jerzy Olbryś. p 2967-1

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Przyborowie na nazwisko Irena Mierzejewska. p 2968-1

Zgubiono dowody i tablice rejestracyjne na ciągniki: „Ursus” AS-76-42, „Zetor” AS-75-27, dowody przypisane A-057-28, A-057-36 wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Wysokiem-Mazowieckiem — własność GS w Wysokiem — Mazowieckiem. p 2970-1

Lecznica Zwierząt Kalinowa ul. Wapienia kwatera 063301 — 063350. p 2971-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną motocykla WSK nr AH-0492 wydaną przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Augustowie na nazwisko Jan Borkowski. p 2972-1

Unieważnia się zgubiony dowód rejestracyjny wydany na samochód ciężarowy marki „Star” nr rejestracyjny AM-15-51. g 3454-1

ROZNE

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 1391-0

Kursy krawiectwa damskiego I i II stopnia, fryzjerstwa damskiego oraz wielobranżowy doświadczenia dla magazynerów i zaopatrzeniowców przemysłu i handlu prowadzi Spółdzielnia Pracy „Oświat”. Informacje i zapisy: Białystok, ul. Lipowa 4, I piętro, pok. nr 13. codziennie w godz. 16 do 18-tej. k 1451-0

Poszukuję pilnie lekarstwa „Senostal” jedną buteleczkę. Białystok, Sucha 23 m. 22 — Henryk Werbel. g 3454-1

PRZETARG

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCÓW LPZ W BIAŁYMSTOKU, Wołodjowskiego 3, ogłasza przetarg nieograniczony na samochód marki „Fiat” 1100. Cena wywoławcza zł 22.500. Samochód można oglądać codziennie od godz. 8 — 15 w Białymstoku, ul. Wołodjowskiego 3.

Przetarg odbędzie się dnia 12.X. godz. 10 w Ośrodku Szkolenia Zawodowego Kierowców LPZ. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. najpóźniej do dnia 12.X. godz. 9 w kasie Ośrodka Szkolenia Zawodowego Kierowców LPZ Białystok, Wołodjowskiego 3. k 1312-1

KOMUNIKAT

Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców LPZ w Białymstoku, Wołodjowskiego 3, tel. 43-63 organizuje z dniem 15 października 1961 r. KURS kierowców samochodowych kat. III (wieczorowy). Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Ośrodka w godz. 8 — 15. k 2312-1

B.Z.Graf.

B-2

MIRAPOL

płynny środek do prania
wszędzie do nabycia

PRACOWNICY POSZUKIWANI

50 pracowników niewykwalifikowanych do robót wodno-kanalizacyjnych oraz 50 pracowników torowych — zatrudni Zarząd Robotników Inżynierskich Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Płac ZRI Nowa Huta — Kombinat, barak 20 a, dojazd tramwajem nr 5 lub 16. k 1265-0

Robotników niewykwalifikowanych przyjmie do pracy Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Warszawa „W-Z”. Warszawa, ul. Jagiellońska nr 17. Przyjeżdżnym zapewniamy kwatery w hotelu robotniczym, stołówka na miejscu. Praca w akordzie. Zarobki bardzo dobre. k 1302-0

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Czyżewie przyjmie natychmiast pracowników na stanowiska: Gł. Księgowego i Kier. Działu Handlu. Wynagrodzenie bardzo dobre + 20 proc. premii. Wymagane wykształcenie średnie i trzy lata praktyki w GS, lub niepełne średnie i 5 lat praktyki. k 1308-0

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku, ul. Fabryczna 2, zatrudni od zaraz każdą ilość elektryków do pracy w wykonawstwie na budowach miejscowych i terenowych oraz 10 spawaczy gazowych. Zgłaszać się w Dziale Zatrudnienia i Płac, pokój 11. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. k 1307-00

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku, Bud. Krochmalni w Łomży, zatrudni od zaraz każdą ilość monterów wodn.-kan. i c.o. do pracy na Bud. Krochmalni w Łomży. Zgłaszać się do kierownika robót sanitarnych na budowie. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie. k 1307-00

50 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych, 20 CIEŚLI, 1 ELEKTRYKA, 5 MONTERÓW-OPERATORÓW do montażu rusztowań rurowych zatrudni na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Praca w akordzie. Stołówka — hotel — zapewnia. Możliwość zdobycia zawodu cieśli, murarza i innych.

Do przyjęcia potrzebne są następujące dokumenty:

1. Dowód osobisty — pracownicy zamieszkali przed wyjazdem wymeldują się ze starego miejsca zamieszkania na pobyt okresowy do Nowej Huty.
 2. Zaświadczenie zwolnienia z ostatniego miejsca pracy lub zaświadczenie Rady Narodowej, że obywatel ostatnio nigdzie nie pracował.
 3. Świadectwo stwierdzające kwalifikacje zawodowe oraz ilość lat praktyki.
 4. Książeczkę ubezpieczeniową lub w wypadku jej braku — protokół na książeczkę ubezpieczeniową wydany przez Pow. Radę Narodową.
 5. Książeczkę wojskową.
- Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina — Budowa Cementowni. Dojazd z Krakowa tramwajem nr 15 — wysiadanie na końcowym przystanku (dojście około 400 m). k 1234-0

dopóki dziś idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Wiele hałasu o nic”.

KINA

„Północ” — „Dziś w nocy umrze młodość” (od lat 14), dodatek — „Człowiek przeciw sobie”, godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.15.

„Ton” — „Zakazane piosenki” (od lat 12), dodatek — „Niewykłada sprawa”, godz. 10.30, 13.30, 17.15 i 20. „Syrena” — „5 łusek” (od lat 16), dodatek — „Patrice Lumumba”, godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.

„TPP-R” — „Taka miłość” (od lat 16), dodatek — „Tajemnica złotego naleśnika”, godz. 16.18 i 20. „Kino-Teatr” — „Złoty Kobiety” (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Podlotki”, prod. polskiej (od lat 18), dodatek — „Tajemnica willa”, godz. 17 i 19.

KLUBY

„Klub Siedmiu” (Dom Prasy II piętro) — Wystawa malarska młodego plastyka Z. Taranienki — godz. 17 — 23.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia” w Elku — „Samson” w Elku — „Domek z kart” — „Orzeł” w Elku — „Katastrofa” w Suwałkach — „Zakazane piosenki” — „Merkury” w Suwałkach — „Milcząca gwiazda” — „Millennium” w Łomży — „Droga na zachód” — „Październik” w Łomży — „Dezertier”

Łapy — „Paryski wieczór”

Hajnówka — „Bambino”

Grajewo — „Miejsce na górze”

Augustów — „Pierwsza lekcja”

Grodzisk — „Czarne perły”

Bielsk Podlaski — „Dom pani Teller”

Siemiatycze — „Pracowa i bezprawie”

Zambrów — „Krzyk”

Wasilków — „Mezyczna w spodenkach”

Czarna Wies — „Okno za okno”

Wysokie-Mazowieckie — „Korsarze Pacyfiku”

Kołno — „Trzy czwarte słonia”

Jedwabne — „Mada-me de...”

Knyśzyn — „Milion”

Mońki — „Ucieczka przed cieniem”

Szczuczyn — „Hiroshima moja miłość”

Rajgród — „Młodzi przyjaciele”

Dąbrowa — „Niepo-trzebny”

Supraśl — „Wzgórze 905”

Białystok — „W ciszy stepowej”

Ciechanów — „Przebudzenie”

Drohiczyn — „Pierwsza lekcja”

Stawiski — „Pies przy kławiaturze”

Płock — „Przebudzenie”

W RAZIE

WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 09, informacji pogotowia 22-22. Pogotowie Penicylino-we — tel. 30-85. Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7. Pogotowie MO — tel. 07. Straż Pożarna, tel. 06. Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 55, tel. 62-24. Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39.

PROGRAM II

Ciekawsze
audycje radiowe

PROGRAM I

7.45 „Błękitna sztafeta” — 8.05 Muzyka i Aktualności — 8.50 Aktualności — 9.00 Audycja dla kl. I i II; 9.20 Koncert rozrywkowy: 10.10 Utwory V. Belliniego; 11.15 Pogodne melodie; 12.45 „Na swojską nutę”; 13.00 Rep. rozrywkowy; 14.30 Muzyka chińska; 15.10 Poemata w górze; 15.36 Zagadki muzyczne; 16.05 „Listy z Polski”; 17.05 Dla młodzieży; 17.35 Amatorskie zespoły; 18.00 „Mówi technika”; 18.10 Fragmenty powieści E. Hemingwaya; 18.50 Poemat symfoniczny; 19.05 Koncert rozrywkowy; 20.30 Piosenki starszopolskie; 21.00 „Proszę mówić, słuchamy”; 22.55 Poradnia Rodzinna.

STANISŁAW MAJEWSKI

grupa
„WOŁGA”
atakuję

Późnym wieczorem, czując ogarniające go zmęczenie, przeszedł do pokoju sypialnego. Otworzył drzwi wodzące na taras. Wyszedł jeszcze na powietrze. Chłód nocy wpadł do niego z powrotem. Drzwi zostały otwarte. Zawsze tak sypiał, co u południowca było raczej zjawiskiem rzadkim.

Z twardego snu zbudził go warczenie psa, który kołował wieszak. Złodziej? Policja? Sieyra sięga ręką pod poduszkę, gdzie leży rewolwer. Wyskakuje z pościeli. Pies siedzi przy drzwiach tarasu. Ktoś tam musi być? O tej porze? Jest czwarta nad ranem.

Za oknem wylania się czyjaś postać. Zbliża się. Sieyra zaciska w dłoni broń. Pies czai się do skoku. Ciemności utrudniają widzialność, można jednak zauważyć, że ów „ktoś” utyka na nogę.

Sieyra stoi już przy drzwiach.

— To ja... Rosi... — rozlega się szept.

Rosi? To imię elektryzuje, smaga jak bicz. Sieyra w pierwszej chwili nie wie, co ma uczynić, wie jednak na pewno, że nie wolno mu strzelać. Rosi to nie wróg. Rosi, to imię tej, która zaprzętała w ostatnich dniach jego myśli. Nie może tylko jeszcze pojąć, jak to się stało, że Rosi znajduje się na jego tarasie o tej porze. Wszak...

— Nie stój jak bałwan. Muszę wejść do środka.

— Wybac.

— Wiem, wiem...

Kulejka weszła do pokoju. Pies powłókł się w głąb, jakby zrozumiał, że to nie jego sprawy i leży na swoim miejscu.

— Jak to się stało?
— Sam jesteś?
— Tak.
— Zwyczajnie się stało. Uciekłam. Nie zapalać światła. Nie trzeba. Skręciłam na pewno kostkę. Boli mnie.
— Siadaj, zaraz... Siadaj.
— Nie bałeś się?
— Byłem zawsze pewny siebie.
— Ech, czy to można być pewnym.
Westchnęła, siadając na poduszki jej fotel.
— Daj mi wódkę. Zrób jakąś herbatę. Odpocznę trochę. Muszę się tu umyć, jestem brudna jak świnia.
— Nikt cię nie widział?
— Staraliśmy się o to, jednak diabli wiedzą. Masz kochankę i basta, Wincento Sieyra chyba nie stracił jeszcze u nich zaufania?

Podał jej swój szlafrok. Sam wyszedł do kuchni. Mogła teraz zrzucić z siebie brudny i zabłocony kostium, w którym ją aresztowali. Poszukała papierosów, miał je na nocnej szafeczce. Zapaliła, zaciągając się z rozkoszą. W głowie poczuła nagłe zawroty, jak po alkoholu.

A więc udało się.
Rosi przyszła do siebie po szklance grogu, który Wincento sam jej przygotował. Gdy piła, krzywiąc się przy tym niemilosiernie, siedział naprzeciwko niej i wpatrywał się w zaostrzone nagle rysy jej twarzy, wyglądającej teraz w przyćmionym świetle lampki jak maska. Opuchnięcie i sińce wskazywały, że przeszła „magiel” na Neugarten.

Sieyra zawsze traktował ją jako godną partnerkę, kumpła w spódnicy. Umiała być kobietą, która w potrzebie myślała po męsku. Sieyra wmawiał sobie zawsze, że w sytuacji, w której znajdowali się oboje, nieznanego jutra i ciągłych niebezpieczeństw, nie warto poważnie myśleć o miłości. Kochał ją jednak bardziej, niż sam mógł przypuszczać. Przekonał się o tym w dniach, gdy Rosi, Tatiana Puszkariowa, wpadła w ręce gestapo. Mimo, iż sam znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie po likwidacji „Zorzy”, ani razu chyba nie pomyślał o

sobie. Całą jego myśl wypełniała jej osoba. Niemal fizycznie bolał go fakt jej aresztowania. Zrozumiał wtedy, że ją kocha całym sercem, tak jak tylko człowiek potrafi kochać drugiego człowieka.

Może właśnie dlatego Wincento Sieyra, kruczowłosy przedstawiciel argentyńskiej firmy „Simex”, a faktycznie oficer radzieckiego wywiadu, w najniebezpieczniejszych dniach pozostawał na miejscu. Ze stoickim spokojem zgłaszał się przy telefonie, nie krył się, gdy przed jego willą zgrzytały hamulce auta, z którego wysiadali ludzie w uniformach. Tak, to prawda, że odwiedziły u mundurowanych osób nie były dla niego, ani ścian jego domu, żadna nowość. Któż jednak mógł wiedzieć, jaka będzie następna wizyta? Nerwy napinały się do ostatnich granic wytrzymałości.

Dlaczego Sieyra ryzykował? Może dlatego właśnie, że jego ucieczka byłaby potwierdzeniem zarzutów przeciwko Tatianie? Nie wiedział przecież, co o niej wiedzą, w jakim kierunku toczy się śledztwo? Udało mu się wydobyc jakieś informacje na ten temat od partyjnego funkcjonariusza, który błagał Sieyrę o przyjęcie pod swój dach jego żony i dwojga dzieci. Niemiec sam nie był dośkonale poinformowany, jednak to co słyszał z trzech ust i powtarzał teraz, dowodziło, że Tatiana wpadła w związku z aresztowaniem ludzi podejrzanych o udział w zniszczeniu „U-57”. A więc dotyczyło to akcji prowadzonych przez „Zorzę”, grupę, którą osobiście kierowała Rosi. Spośród aresztowanych ludzi jedna tylko Rosi wiedziała, kim jest Wincento Sieyra. I tylko ona jedna mogła go zdradzić. A jednak był pewny, że Rosi go nie wyda i ani na ułamek sekundy w to nie zwątpił. Nie bał się jednak o siebie, lecz o nią. Twarz Rosi prześladowała go jak cień, od którego nie można się oderwać. Głębił go fakt własnej bezsilności. Nie mógł jej w niczym pomóc. Jakiśkolwiek z nią z jego strony o Tatianę Puszkariową równałoby się pograżeniu jej w podejrzeniach i zwróceniu na siebie uwagi.

CIĄG DALSZY NASTAPI



ŚRODA

27

września

Kosmy i Damiana

„Przechodzić ostrożnie”

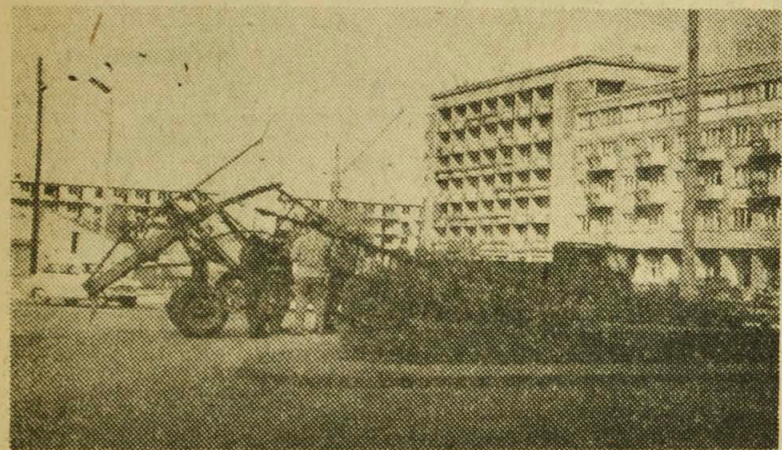
Taki napis warto umieścić co rzychej na ul. Kilińskiego obok tablicy ogłoszeniowej. Dawno zmurszałe słupki spowodowały, iż wspomniana tablica niebezpiecznie pochylała się groźąc w każdej chwili upadkiem na chodnik. Biała więc przechodniom, którzy akurat znajdują się w pobliżu. Zająć bowiem może wówczas palacza potrzeba natychmiastowego wywołania pogotowia ratunkowego.

Tajemnicza depesza

Można sobie wyobrazić zaskoczenie naszej Czytelniczki — Hanny D. zam. przy ul. Sienkiewicza 28, której pocztą doręczyła depeszę o tajemniczej treści: „Kupuje intensywnie przebiegnię...” Ukryty szafir, tajemnicza zakopanych skarbow? Skądże znowu... Po prostu tekst winien brzmieć: „Kupuje intensywnie przebiegnię...” Zanim się jednak sprawa wyjaśniła kosztowało to naszą Czytelniczkę sporo nerwów. Radzimy więc pocztę aby na przyszłość z podobnymi „psikusami” poczynano sobie nieco ostrożniej. (h)

Pech

Podczas zakładania nowych lamp oświetleniowych przy ul. Lipowej i Manifestu Lipowego — załamała się specjalna drabina. Tym razem skończyło się na strachu, ale mogło być gorzej...



Fot. — (Eng.)

Przed paru laty w Białymstoku obradował wojewódzki sejmik kultury, który wniósł wiele interesujących nowości do pracy kulturalno-oświatowej. Obecnie wynika potrzeba ponownego spotkania się aktyw i pracowników kulturalnych. Wiele jest do omówienia problemów, których rozwiązanie może w poważnym stopniu wpłynąć na dalsze ożywienie życia kulturalnego w naszym mieście.

Właśnie dlatego wystąpiono z inicjatywą zorganizowania sejmiku kultury dla miasta Białostockiego. Tym razem problemy województwa oraz miasta potraktowane zostaną osobno. W celu dobrego przygotowania i sprawnego przebiegu sejmiku kultury we wszystkich środowiskach odbywają się zebrania, na których omawia się także problemy ogólne, rzutujące na rozwój życia kulturalnego miasta.

Jako pierwsi omawiali sprawy sejmiku kultury dziennikarze.

WYDAWNICTWO
— ALE JAKIE?

Z góry można było się spodziewać, że ludziom pióra bliska jest sprawa zorganizowania w Białymstoku wydawnictwa. Dyskutowano na ten temat dość długo.

O wydawnictwie mówią zresztą w Białymstoku nie od dziś. Kiedyś mieliśmy dziwne zgoda skrupuły — a kto będzie pisał? Okazało się, że jedna za drugą „wychodzą gdzieś w świecie” książki Aleksandra Omiljanowicza. Inni autorzy dogadują się to w Olsztynie to w innych wydawnictwach. Ponadto rosną tomy prac na-

Z obrad Plenum KM ZMS

O lepszą pracę
ideowo - wychowawczą

Naczelnym, programowym zadaniem ZMS jest wychowanie młodzieży w duchu socjalizmu. Statut ZMS mówi, że „Cele swe Związek osiąga przez prowadzenie pracy ideowo - wychowawczej wśród członków i szerokiej rzeszy młodzieży”.

Na terenie naszego miasta organizacja ZMS skupia 6 tys. członków, pracujących w 253 grupach działania. Jak wśród tej młodzieży wygląda praca ideowo-wychowawcza, co jest w niej złego, co należałoby polepszyć? Nad sprawami tymi obradowało wczoraj rozszerzone Plenum Komitetu Miejskiego ZMS, tym sprawom poświęcony był referat, wystąpienia w dyskusji i podjęte uchwały.

W pracy ideowo - wychowawczej wśród młodzieży ZMS, dużą rolę odgrywa szkolenie prowadzone bezpośrednio w grupach działania, wspólnie z podstawowymi organizacjami partyjnymi, w wieczorowych szkołach, aktywnie, wreszcie na WUML. Aby pomóc w szkoleniu w grupach, KC ZMS wydaje materiały pod nazwą „Płomienie”. Tymczasem „Płomienie” prenumerowane są tylko przez 133 grupy działania ZMS. Już ten fakt świadczy, że szkolenie nie wszędzie zorganizowano na właściwym poziomie, że jest często nudne, mało atrakcyjne.

W pięciu wieczorowych szkołach aktywnie — trzech środowiskowych i dwóch ogólnomiejskich szkoła się przysili aktywności ZMS. Należy tylko zwrócić większą uwagę na rekrutację słuchaczy. Te wieczorowe szkoły aktywnie powinny przekazywać potem swych słuchaczy na WUML.

Ale samo szkolenie to jeszcze nie wszystko. Spotkania z działaczami społecznymi, z literatami i plastykami, pogadanki w radio-

węzach, dobra propaganda wizualna, taka, jaką prowadzi np. kombinat w Fastach — to także formy pracy ideowo - wychowawczej. To samo można powiedzieć o stosowanych na codzień poczynaniach ZMS — o rozwijaniu socjalistycznego współzawodnictwa w zakładach, o pracy kulturalno - oświatowej, sportowej i turystycznej. W takiej jednak pracy kulturalno - oświatowej istnieje niebezpieczeństwo szmiry, banalnych, bezideowych tekstów.

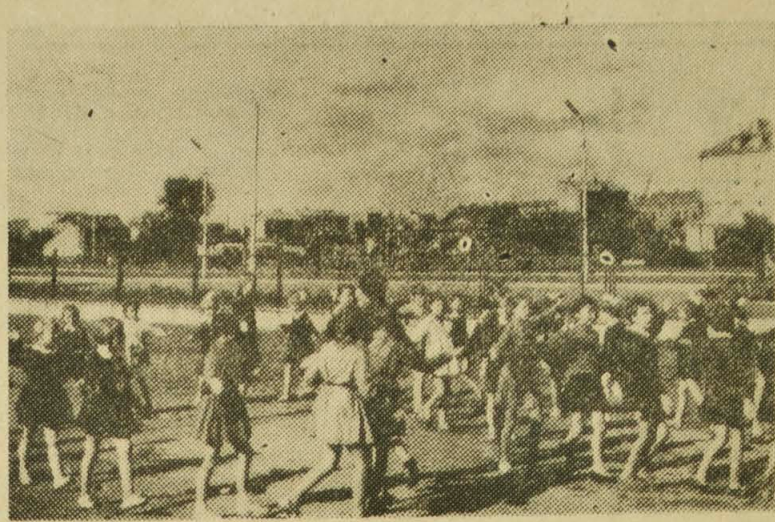
Ważną sprawą jest rozbudzenie wśród młodzieży zainteresowania tymi problemami. Jak to osiągnąć? Jedną z takich form jest czytelnictwo prasy młodzieżowej, dyskusja nad publikacjami. Niestety, ta sprawa nie przedstawia się najlepiej. W Białymstoku prenumeruje się zaledwie 200 egzemplarzy „Sztandaru Młodych” i 220 egzemplarzy „Walki Młodych”. Szkoły, zakłady pracy prenumerują dzienniki, czasopisma. Czy jednak wiele osób je czyta?

Sprawy te szeroko były poruszane w dyskusji. Mówił o tym również obecny na Plenum sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR, mgr Włodzimierz Lebedziński.

W naszym mieście spora jest jeszcze grupa młodych dziewcząt i chłopców, krążących po „deptaku” od kina „Pokój” po kino „Ton”. A przecież, jak słusznie mówili o tym dyskutanci, kole-dzy tych młodych ludzi powinni porozmawiać z nimi, zaprosić do swego klubu, na wieczorek, dyskusję, zainteresować ich swoją pracą, wciągnąć do niej. Bo rola ZMS nie ogranicza się tylko do pracy ideowo-wychowawczej wśród swych członków, ale wśród całej młodzieży.

6 tys. członków liczy nasza organizacja ZMS. 6 tysięcy — to dużo, a przecież plany zakładają wzrost organizacji do 10 tys. Ale wzrost ilościowy to nie wszystko. Trzeba położyć większy nacisk na stronę ideową - polityczną. Bo tylko jedność poglądów, wspólne ideały łączą ludzi, tworzą silną i prężną organizację.

(a)



Maluchy najbardziej lubią gimnastykę i to na świeżym powietrzu.

NA ZDJĘCIU: ćwiczy dziatwa ze szkoły nr 23.

Fot. — W. Leszczyński

Czy będzie w naszym mieście
Ogród
Zoologiczny?

Wiele miast wojewódzkich w Polsce i nie tylko wojewódzkich jak na przykład

Z bułgarskich
winnic

Pierwsze tegoroczne bułgarskie winogrona cieszyły się u nas dużym powodzeniem.

Nowy transport 13 ton winogron ma nadejść do Białostoku w przyszłą niedzielę. Nie będą to w tym sezonie ostatnie dostawy. Nasze województwo ma o-trzymać około 300 ton winogron z bułgarskich winnic.

(as)

Ul. Marchlewskiego
— zamknięta

Jak donosi Miejska Służba Drogową Przew. MRN, dziś w godzinach od 9 — 14 nastąpi zamknięcie ulicy Marchlewskiego na odcinku od ul. Warszawskiej do Ogrodowej. W związku z tym ruch kołowy, łącznie z samochodami MPK (5) skierowany będzie ulicami Sienkiewicza i Ogrodowej. Roboty na podanym odcinku prowadzić będzie gazobudowa.

W wypadku napotkania nieprzewidywanych przy robotach przeszkód, czas zamknięcia ruchu zostanie przesunięty do chwili zakończenia prac.

Plastycy zamierzają ponadto wyjść z ekspozycjami do zakładów pracy. Pierwszy krok w tym kierunku został już zrobiony. Wystawy obrazów naszych artystów od-wiedziły m. in. kombinaty bawelniarne w Fastach i Zambrowie.

Dalsze postulaty mówią o stworzeniu galerii prac miejscowych artystów oraz teki graficznej naszego miasta.

* * *

Podobne kłopoty mają fotografowie - amatorzy, skupieni w Białostockim Towarzystwie Fotograficznym. Nie mają gdzie wystawiać prac. A prac tych jest sporo; według obliczeń w Białymstoku można by zorganizować w ciągu roku 10 wystaw fotograficznych, a co za tym stałe kroniki fotograficzne rejestrujące aktualne wydarzenia w naszym mieście. Można by przygotować album „Białystok w fotografii”, wydawać pocztówki miasta, przeprowadzać inwentaryzację starych i nowych budowli itp.

Białostockie Towarzystwo Fotograficzne chce się podjąć tych prac, ale oczekuje od władz miejskich pomocy w budowie salonu wystawowego i wyposażeniu pracowni fotograficznej w zautomatyzowane koparki, suszarki do filmów, powiększalniki dużych formatów, zestawy do fotografii kolorowej itp. Potrzebne jest również pomieszczenie na pracownię fotograficzną oraz salę wykładową. Jednym z zamierzeń Towarzystwa jest bowiem organizowanie kursów dla fotografów - amatorów. (k)

Ziemniaki
na zimę

Przygotowanie ziemniaków na zimę stanowi każdego roku jeden z poważniejszych problemów białostockan. W tym roku handlowcy pomyśleli o tej sprawie dość wcześnie i korzystając z dobrej pogody przystąpili do sprzedaży ziemniaków oraz ich kopcowania.

MHD umieściło już w kopcach 252 tony ziemniaków, a więc połowę tych zapasów, jakie mają być przygotowane na zimę. Kopcuje się ziemniaki jednodzielniane tzw. bomby. W kopcach PSS znajdują się około 300 ton ziemniaków, a więc 40 proc. zakupów na zimę. Spółdzielnie otrzymują ziemniaki od Centrali Nasionnej oraz kontrahentów, z którymi podpisano umowy na giełdzie ziemniaczanej w Poznaniu.

Sprzedaż ziemniaków na zimę rozpoczęła się 18 bm. Od dziś Powszechna Spółdzielnia Spożywców rozpoczyna zaopatrywanie w ziemniaki pracowników zakładów pracy i instytucji naszego miasta. Jak dotychczas wpłynęło mało zamówień, mimo że 1 kg ziemniaków sprzedawanych na zamówienie zakładów pracy kosztuje 1,30, a nie 1,50 zł jak w sprzedaży detalicznej. (k)

Bierzmy z nich
przykład

W coraz większej ilości naszych przedszkoli dzieci uczą się języków obcych. W Przedszkolu nr 16 już trzeci rok odbywają się lekcje języka angielskiego, a w przedszkolach Akademii Medycznej i Komendy Wojewódzkiej MO dzieci uczą się języka niemieckiego.

W tym roku szkolnym wprowadza się również nauczanie języków obcych w przedszkolach nr 8, 20 i 21. (a)

Karty wstępu
do „Klubu
Siedmiu”

Począwszy od dnia 26 września br. „Klub Siedmiu” rozpoczął wydawanie nowych kart wstępu. Od 1 października prawo wstępu do „Klubu Siedmiu” będą mieli tylko posiadacze kart wstępu. W związku z tym przypominamy stałym bywalcom „Klubu” oraz członkom stowarzyszeń twórczych i współpracującym z „Klubem Siedmiu” środowisk o zaopatrywaniu się w nowe karty.

Na warzywnym rynku

Polepszy się
zaopatrzenie w pomidory

Parę dni temu pisaliśmy o występującym braku pomidorów na naszym rynku,

Uczymy się
tańczyć.

Polski Klub Taneczny w Białymstoku przejawia bardzo ożywioną działalność. Jest jednym z najmłodszych klubów w kraju, a już wiele razy jego najlepsze pary uczestniczyły i zdobywały pewne sukcesy w turniejach tańca towarzyskiego. Klub, z dużym zresztą powodzeniem, wśród coraz szerszych kręgów młodzieży propaguje kulturę tańca towarzyskiego.

Obecnie Polski Klub Taneczny w Białymstoku organizuje nowy kurs tańca towarzyskiego. W programie tańce Ameryki Łacińskiej, jazzowe i angielskie. Zgłaszać się można w godzinach 18.00 — 19.00 w Państwowym Ognisku Baletowym przy ul. Kilińskiego 16. (lk)

sugerując „Witaminie” spróbowanie pomidorów z województwa poznańskiego i bydgoskiego. Dowiadujemy się, że już poczyniono starania o dostawę pomidorów z województwa poznańskiego. Najbliższy transport pomidorów I gatunku spodziewany jest w końcu tego tygodnia. Cena kilograma pomidorów wynosić ma 7 lub 7,50 zł. Jest nadzieja, że nie będą do ostatnie dostawy, gdyż urodzaj na pomidory w województwie poznańskim jest tego roku duży.

Wśród owoców największym powodzeniem cieszą się śliwki. Wczoraj sprzedano w Białymstoku 15 ton śliwek. Nie była to jeszcze jednak wystarczająca ilość, o czym świadczyły kolejki przed straganami.

Na zakończenie trzeba dodać, że nie wszystkie stragany uliczne „Witaminie” rozpoczynają swoją pracę o godz. 8. A warzywa i owoce należało do tych artykułów, w które się zaopatruje przy rannych zakupach. (as)

Przed sejmikiem kultury
Z zebrań
środowiskowych

wą i społeczną i skupi w sobie inicjatywę najaktywniejszych jednostek.

Sprawami „własnego podwórka” były: ożywienie akcji imprezowej w związku z 300-leciem Prasy Polskiej, potrzeba zorganizowania archiwum prasowego, skupienia szerszego aktywności wokół działalności „Klubu Siedmiu”, szerszego zainteresowania społeczeństwa rozbudową ośrodka wypoczynkowego w Gibach. (s)

SPRAWY PLASTYKI

Głównym postulatem, z którym plastycy mają wy-

stąpić na sejmiku kulturalnym miasta, będzie sprawa budowy w Białymstoku salonu wystawowego. Służyłby on nie tylko do wystawiania prac miejscowych twórców ale i artystów z innych miast.

Plastycy odczuwają również potrzebę założenia w Białymstoku domu środowisk twórczych, wyposażonego w bibliotekę, czytelnię, salon, w którym można by organizować odczyty, dyskusje itp. Na początek zamie-

rzają oni urządzić kawiarenkę w piwnicy domu przy ul. Kilińskiego w tzw. okrągłaku.

Jedną z poważniejszych bolączek jest brak w Białymstoku ogniska plastycznego. Ma ono powstać dopiero w roku przyszłym. Zanim to nastąpi plastycy zamierzają wyjść do młodzieży szkolnej z prelekcjami na temat historii sztuki, estetyki, sposobu patrzenia na dzieło sztuki itp. W pierwszej kolejności z tematyką ta zapoznać zostaną uczniowie i uczniowie Liceum Wychowawczy Przedszkoli i Liceum Pedagogicznego — przyszli wychowawcy naszych dzieci.